



04.04.2024

Dwór Stryśzów - Utopiona w zieleni. Malarstwo Haliny Dąbrowskiej

Trudno zaliczyć Halinę Dąbrowską do twórców naiwnych czy surowych. Z wykształcenia lekarka (psychiatra), przez wiele lat pracowała w krakowskiej klinice psychiatrycznej, ostatecznie porzuciła medycynę dla malarstwa.

Była w gruncie rzeczy amatorką, choć **Aleksander Jackowski** pisał o niej: „Gdy przyjęto ją w 1976 r. do Związku Polskich Artystów Plastyków, była już uformowanym artystą. Miała swój własny świat, wypracowane przez siebie środki wyrazu”.

Malarstwo Dąbrowskiej to malarstwo niezwykle, realistyczne, lecz pod pewnymi względami bliskie surrealizmowi. Wykorzystuje ono często detal, kładzie nacisk na strukturę przedmiotów, budynków, zjawisk naturalnych, roślin, różnego rodzaju płaszczyzn. Koncentracja na szczególe wywołuje zarazem wrażenie dziwności i niesamowitości otaczającej człowieka rzeczywistości. Dostrzegamy ją niejako od nowa, od początku, tak, jakbyśmy patrzyli na znane zjawiska czy postacie po raz pierwszy, z pełnym zachwytem i zdziwieniem.

To malarstwo niezwykle zmysłowe, można by powiedzieć dotykowe – uderza w nim gładkość lub chropowatość powierzchni, ich namacalność, przedmiotowość. Świat Dąbrowskiej bywa chropowaty, pomarszczony, falisty. Zmarszczki ludzkiej twarzy są pofałdowane i gładkie zarazem niczym kamienie brukowe, kora drzew, cegły w murze. Dąbrowską interesują powierzchnie, na których zapisana została ich historia: szlifowane i dotykane przez upływ czasu, ulegające zatarciu, erozji, rozpadowi i entropii. Czas nieustannie żłobi je i wygładza. I to jest właśnie wielki temat malarki: samotność przemijania ludzi i rzeczy. Obok obrazów ciemniejszych, zanurzonych w szarości, brązie, czerni, pojawiają się też pejzaże bardziej pogodne, cieplejsze, wypełnione bujnym pięknem przyrody. Ale i pokazywana natura sprawia wrażenie nieruchomej, zatrzymanej, ujętej niczym w reliefie, powolnej.

Jej bujność jakby sama sobie przeczyła, przeobrażała się w swoją własną antytezę – jej dynamika i ruch zostają ujęte statycznie, niczym teatralna dekoracja.

Czas w malarstwie Dąbrowskiej jest bowiem czasem zatrzymanym, a przemijanie, które artystka pokazuje, to przemijanie zastygłe, unieruchomione, niczym odcisk dawnej rośliny czy muszli w wapiennej skale, szkielet pradawnego zwierzęcia. Towarzyszy mu trwały smutek i zaduma: rozpadające się domy, starzejący się ludzie, nieruchome rośliny.

Malarka pokazuje nie czas upływający, ale efekty jego działania, jego odcisk, ślad lub znamię, zastygłe w mitycznym bezruchu – jej obrazy to właśnie swego rodzaju „**chronoglify**”. Artystka ukazuje rzeczywistość wtopioną w przemijalność niczym w bursztyn, podkreśla bezwzględny upór czasu, czyniąc zeń pewien fundamentalny rys ludzkiego istnienia. Jest to malarstwo głęboko kontemplacyjne, równie ciepłe i życzliwe, co smutne i melancholijne.



dr Piotr Gierowski

Halina Dąbrowska w latach 1978-1996 mieszkała i tworzyła w Łękawicy, wsi położonej niedaleko Stryżowa. Przeprowadziła się tu z Krakowa. Wystawa "**Utopiona w zieleni**" poświęcona jest pracom artystki oraz portretowanej przez nią okolicy. Warto zwrócić uwagę, że w czasach Haliny Dąbrowskiej, zbiornik wodny na rzece Skawie (obecne Jezioro Mucharskie) był zaledwie w fazie projektów. Tak więc prezentowane obrazy, poza walorami artystycznymi, noszą w sobie element zapisu kronikarskiego tego regionu.

Współczesny nam krajobraz okolicy uwieczniła na zdjęciach **Edyta Filipek-Bajor**, która od dwóch lat wędruje wokół jeziora śladami Haliny Dąbrowskiej. Rezultaty jej poszukiwań zaprezentowano w części fotograficznej wystawy.

Wernisaż 17 marca 2024, godz. 15:00

Wystawa będzie dostępna od **18 marca do 2 czerwca 2024 r.**

Dwór w Stryżowie

508 Stryżów

34-146 Stryżów

Więcej informacji na stronie www.dwor-stryzow.pl/wystawa-czasowa





WADOWICE
tu wszystko się zaczęło

INFORMACJA
TURYSTYCZNA

Małopolski System Informacji Turystycznej
34-100 Wadowice, ul. Kościelna 4
tel./fax +48 33 873 23 65
biuro@it.wadowice.pl
